

(Il Tempo - A. Serafini) "Coś zrobimy, zostają pieniądze, które posłużą do ewentualnych zakupów", mówił DS Romy. To prawdziwa misja Waltera Sabatiniego, który został ponownie powołany do naprawienia kadry, bez zmieniania bilansu klubowego konta.

Po odpadnięciu z Ligi Mistrzów, sytuacja wydaje się być jasna: aby kupić trzeba sprzedać. Dlatego też zwiększyła się znacznie w ostatnim czasie liczba zaplanowanych spotkań. Jutro lub pojutrze Sabatini spotka się w Mediolanie z prezydentem Genoi, Preziosim, aby omówić rozwiązanie współwłasności **Bertolacciego**. Chłopak chce zostać w Genoi, Roma liczy na **2-3 mln euro**, zanim się zgodzi. Doszło już do kontaktów z Bayerem Leverkusem i przyjacielem Rudim Voellerem, który ma zamiar wykupić z rocznym wyprzedzeniem chorwackiego obrońcę, **Jedvaja**, który jest zadowolony ze swojej przygody w Bundeslidze. Roma żąda co najmniej **10 mln euro** (dwa razy tyle, ile kosztował Giallorossich), sumę, którą niemiecki klub jest gotowy wyłożyć na stół już w styczniu.

Przyszłe zyski i nowe próby zmniejszenia poziomu wynagrodzeń przechodzą nieubłagane przez "niepotrzebnych" **Curciego, Emanuelson** i zwłaszcza **Borriello**. Klub spotka się w przyszłym tygodniu z napastnikiem z Neapolu, aby podsumować sytuację. Borriello chciałby grać, nawet we Włoszech, a Roma jest gotowa również płacić część bogatego wynagrodzenia przez ostatnich 6 miesięcy umowy. To samo dotyczy się **Cole'a**, który ma oferty z USA, które jednak nie są brane obecnie pod uwagę przez Anglika. Na wypożyczenie pójdą z kolei **Ucan** (Atalanta) i **Sanabria** (Cesena), z kolei zatrzymany zostanie **Paredes** (mógłby wrócić tylko do Chievo) jako niezbędny zmiennik w środku pola podczas wyjazdu Keity na Puchar Narodów Afryki.

W oczekiwaniu na Castana, priorytetem zostaje sprowadzenie środkowego obrońcy: jeśli wycena Kolumbijczyka **Balanty** jest nadal zbyt wysoka (**6-7 mln euro**), celem numer jeden jest Rumun **Chiriches** z Tottenhamu, którego są gotowi oddać na płatne wypożyczenie (**1-2 mln euro**) z prawem do wykupu. Ostatnie wolne miejsce dla gracza spoza UE zostanie więc wolne. Sabatinemu podoba się **Baba**, lewy obrońca Augsburga, za którego chcą jednak **5 mln euro**. Również 20-letni Ghańczyk będzie grał w Pucharze Narodów Afryki. Bilans zakupów i sprzedaży pozwoli również na transfer w ataku. Poza **Ponce** (Newell's żąda **7 mln za 70% karty**), o którego konkuruje mocno Tottenham, Sabatini ma w notesie wiele alternatyw. Niespodzianka czai się za rogiem.

Autor: abruzzi